

UZASADNIENIE

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 20 lutego 2013 roku w sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem o sygn. akt I C (...) powodowie Ł. W., K. W. i A. W. rozszerzyli powództwo wniesione przeciwko B. H. oraz H. O. domagając się zapłaty kwoty 17.342 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2013 roku. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C (...) Sąd Rejonowy w Lublińcu wyłączył powództwo o zapłatę kwoty 17.342 zł do osobnego rozpoznania i sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C(...).

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż na żadaną przez nich kwotę 17.342 zł składają się faktycznie poniesione przez nich nakłady związane z opieką nad zmarłą M. K., z wydatkami ponoszonymi przez nich za M. K. (m.in. wydatkami związanymi z pochówkiem brata M. T. K.) oraz z uregulowaniem rachunków związanych z utrzymaniem posesji zmarłej M. K. przy ulicy (...) w L.. Powodowie podkreślili, że sprawowanie przez nich stałej opieki nad zmarłą M. K. polegało nie tylko na pomocy przy codziennych czynnościach, ale także na prowadzeniu bieżących spraw, w tym regulowaniu rachunków związanych z utrzymaniem posesji zmarłej położonej w L. przy ulicy (...). Powodowie opiekowali się również braćmi M. K., zamieszkującymi wraz z nią w w/w domu – T. K. i A. K.. Powodowie wskazali, że pozwane B. H. oraz H. O. jako jedyne spadkobierczynie po zmarłej M. K. ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe zmarłej na podstawie art. 1030 k.c. Ponadto zasady współżycia społecznego wymagają, by nakłady poniesione przez powodów związane z opieką nad osobą i majątkiem spadkodawczyni M. K. zostały pokryte przez spadkobierczynie.

Powodowie wskazali, iż na żadaną przez nich kwotę 17.432 zł składają się następujące kwoty:

- I. 1.200 zł tytułem zwrotu zapłaty za trumnę dla zmarłego T. K.;
- II. 650 zł tytułem zwrotu zapłaty za przewóz zwłok do prosektorium, przygotowanie do pochówku i obsługę pogrzebu zmarłego T. K.;
- III. 5.500 zł tytułem zwrotu zapłaty za nagrobek zmarłego T. K.;
- IV. 200 zł tytułem zwrotu zapłaty za miejsce na cmentarzu dla zmarłej M. K.;
- V. 2.782 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu M. K.;
- VI. 10 zł tytułem zwrotu zapłaty za zaświadczenie z 2004 roku;
- VII. 2.000 zł tytułem zwrotu zapłaty za uporządkowanie posesji M. K. przez A. K.;
- VIII. 3.400 zł tytułem zwrotu zapłaty za remont dachu nieruchomości M. K.;
- IX. 200 zł tytułem zwrotu zapłaty za deski na bramę do posesji M. K.;
- X. 300 zł tytułem zwrotu zapłaty za malowanie domu M. K.;
- XI. 400 zł tytułem zwrotu zapłaty za leczenie dentystyczne M. K.;
- XII. 700 zł tytułem zwrotu zapłaty za endoprotezę M. K..

W odpowiedzi na pozew pozwane B. H. oraz H. O. wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Pozwane zakwestionowały poniesienie przez powodów jakichkolwiek nakładów i wydatków na rzecz M. i T. K.. Zakwestionowały również wykonanie jakiegokolwiek pracy przy pomniku T. K. w roku 2010 przez J. P.. Zakwestionowały również roszczenie dotyczące usługi pogrzebowej, zakupu trumny dla M. K. dokonane przez T. S., ponieważ za powyższą usługę zapłacił z odprawy pośmiertnej Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Podkreśliły, że dochodzona pozwem należność wynikająca z faktury VAT (...) z dnia 14 października 2003 roku została zapłacona gotówką przez M. K..

Pozwane podniosły, że powodowie sprawując opiekę nad M. K. dysponowali środkami pieniężnymi pochodzącymi od poprzedników prawnych pozwanych: T. K. i M. K., to z tych środków powodowie dokonywali zakupów i opłat na ich rzecz. Powodowie byli osobami upoważnionymi do wypłat środków pieniężnych z konta M. K.. Nadto pozwane zarzuciły, że powodowie chcąc udowodnić wykonanie usług przez takie podmioty jak przedsiębiorca pogrzebowy czy dentysta winni przedłożyć faktury (względnie rachunki), albowiem podmioty te mają obowiązek wystawiać takie dokumenty celem udokumentowania sprzedaży usług.

W piśmie procesowym z dnia 5 września 2013 roku powodowie zaprzeczyli jakoby dysponowali środkami pieniężnymi T. K. i M. K.. Nadto oświadczyli, że nie byli upoważnieni do dokonywania żadnych wypłat z rachunków bankowych tych osób. Wskazali, że wszelkie nakłady związane z opieką nad T. K. i M. K. i jej majątkiem, zwrotu których domagają się w pozwie, zostały pokryte z majątku powodów.

W piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2014 roku powodowie wskazali, że domagają się zasądzenia kwoty żądanej pozwem solidarnie na ich rzecz na podstawie art. 1030 k.c. w zw. z art. 1034 § 1 k.c., zaś gdyby miał miejsce dział spadku po zmarłej M. K. powodowie wnoszą o zasądzenie kwoty określonej w pozwie w częściach ułamkowych stosownie do wielkości udziałów spadkowych. Powodowie wskazali, że również zasady współżycia społecznego wymagają, by spadkobiercy po zmarłej M. K. ponieśli odpowiedzialność za długi spadkowe, w tym by pokryli koszty poniesione przez powodów w związku z opieką nad osobą i majątkiem M. K. oraz koszty ponoszone za M. K., m.in. wydatki związane z opieką nad bratem M. K. i jego pochówkiem. Powodowie wskazali, że z uwagi na upływ czasu nie są w stanie określić dat poniesienia takich wydatków jak zapłata za miejsce na cmentarzu dla M. K., uporządkowanie posesji, remont dachu, zapłata za deski na bramę do posesji, malowanie domu, leczenie dentystyczne i zakup endoprotezy. Wskazali, że wszystkie rachunki znajdują się na terenie posesji M. K., jednak pozwane konsekwentnie odmawiają ich wydania. Powodowie wskazali również, że nie są w stanie doprecyzować jakiego rodzaju zaświadczenia wydanego w dniu 10 września 2004 roku dotyczy żądana kwota w wysokości 10 zł.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 27 października 2014 roku powodowie cofnęli pozew w części, tj. w zakresie należności głównej w kwocie 2.782 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych naliczanych od tej kwoty od 20 lutego 2013 roku, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

M. K. była bezdzietną panną. Zamieszkiwała w L. przy ulicy (...) wraz ze swoimi braćmi T. K. i A. K. – bezdzietnymi kawalerami.

/okoliczności bezsporne, a ponadto:

zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v./

A. K. zmarł w dniu 9 stycznia 2003 roku, zaś spadek po nim na podstawie ustawy nabyło jego rodzeństwo: M. K. oraz T. K. po 1/2 części.

T. K. zmarł w dniu 13 października 2003 roku, zaś spadek po nim na podstawie ustawy nabyła jego siostra M. K..

M. K. zmarła w dniu 20 lutego 2007 roku. Spadek po zmarłej M. K. na podstawie testamentu ustnego nabyły pozwane: B. H. i H. S. po 1/2 części.

/okoliczności bezsporne, a ponadto:

postanowienie z dnia 7 kwietnia 2009 roku – sygn. akt I Ns (...);

postanowienie z dnia 14 kwietnia 2004 roku – sygn. akt I Ns (...)/

Przez wiele lat przed śmiercią M. K. opiekowała się nią powódka A. W. wraz z mężem K. W. i synem Ł. W..

Znajomość powodów z M. K. trwała około 20 lat i związana była z faktem, iż M. K. w przeszłości była nianią Ł. W..

Powodów nie łączył z M. K., T. K. ani A. K. stosunek pokrewieństwa. Powodowie traktowali M. K. jak bliską osobę, a A. W. traktowała M. K. jak własną matkę.

Przez pierwszych kilkanaście lat opieka nad M. K. ze strony powodów polegała przede wszystkim na pomocy w codziennych czynnościach związanych z żyzywieniem, na przekazywaniu żywności oraz przekazywaniu niewielkich środków finansowych na leki.

W 2001 roku M. K. złamała biodro i leżała w domu przez 8 miesięcy w bardzo złych warunkach. Powódka A. W. zawiozła wówczas M. K. do szpitala. M. K. znajdowała się w stanie skrajnego wyczerpania. W sierpniu 2001 roku przeprowadzono operację biodra M. K. i wstawiono jej endoprotezę,

Stan zdrowia M. K. wymagał wizyt lekarskich m.in. u dentysty, na które M. K. była dowożona przez powodów.

Stomatolog K. L. na początku lat dwutysięcznych wykonywał protezę dla M. K. i usuwał jej kilka zębów.

Na prośbę państwa W. na początku lat dwutysięcznych rehabilitant R. D. przez co najmniej kilka miesięcy, a maksymalnie przez jeden rok odwiedzał M. K. i wykonywał jej masaże lecznicze oraz ćwiczył z nią. Rehabilitant przychodził do M. K. nieregularnie, około 2-3 razy w tygodniu, wykonując cykle zabiegów. Wynagrodzenie za świadczone usługi najczęściej przekazywała R. D. M. K., lecz zdarzało się, że wynagrodzenie przekazywali państwo W..

/dowód:

zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v.;

zeznania powoda K. W. –k. 125 v.;

zeznania świadka E. P.-k.59v.;

zeznania świadka R. D. – k. 61-61v.;

zeznania świadka K. L.-k. 123-123 v./

Pomoc osobista i pomoc finansowa świadczona przez powodów na rzecz M. K. była pomocą bezinteresowną, wynikającą z potrzeby serca, z miłosierdzia. Powodowie nie oczekiwali od M. K. zwrotu wydatkowanych kwot ani nigdy nie zwracali się do niej o zwrot poniesionych wydatków. Powodowie nigdy nie rozmawiali z M. K. na temat kwestii finansowych, nigdy nie czynili z M. K. żadnych ustaleń odnośnie ewentualnego zwrotu jakiegokolwiek kwoty wydatkowanej na nieruchomości lub leczenie M. K..

Powodowie na podstawie rozmów przeprowadzanych z M. K. utwierdzali się w przekonaniu, iż odziedziczą po niej spadek.

/dowód:

zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v.;

zeznania powoda K. W. –k. 125 v./

B. J. (1) na zlecenie A. i K. W. wykonywał kilkanaście lat temu doraźną naprawę dachu budynku mieszkalnego, w którym zamieszkiwała M. K.. Prace polegały na zabezpieczeniu miejsca przecieku dachówek. Wynagrodzenie za wykonane prace przekazała B. J. (1) powódka A. W..

/dowód: zeznania świadka B. J. (1) – k.123v/

H. B. na zlecenie A. i K. W. pomalował jedno z pomieszczeń znajdujących się w domu należącym do M. K.. Wynagrodzenie za wykonane prace przekazała H. B. powódka A. W..

/dowód: zeznania świadka H. B. – k. 60/

Posesja, na której zamieszkiwała M. K. z braćmi, była zaniedbana. A. K., zajmujący się zbieractwem rzeczy ze śmietników, składował bowiem na terenie nieruchomości gruntowej oraz w budynku mieszkalnym różne rzeczy wyjmowane ze śmietników (np. zużyte opony, akumulatory).

W grudniu 2003 roku M. K. została ukarana wyrokiem Sądu Grodzkiego w L. za nieutrzymywanie porządku na nieruchomości w L. przy ulicy (...), której była właścicielką. Konieczne było uprzątnięcie posesji i wywóz śmieci na wysypisko śmieci. Powódka A. W. zamówiła w tym celu kontenery i zatrudniła do pomocy w porządkowaniu posesji przypadkowe osoby. Z posesji wywieziono 4 kontenery śmieci.

/zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v./

W okresie od października 2003 roku do lutego 2007 roku świadczona była wobec M. K. pomoc ze środków społecznych MOPS w L. w formie usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania, tj. w 2003 roku w wymiarze 111 godzin, w 2003 roku – w wymiarze 396 godzin, w 2005 roku – w wymiarze 473 godziny, w 2006 roku – w wymiarze 653 godzin, w 2007 roku – w wymiarze 92 godzin.

Ponadto w okresie od 2 stycznia 2004 roku do lutego 2007 roku M. K. korzystała z pomocy ze środków społecznych w formie świadczeń (...) Dniennego Pobytu Klub (...) w zakresie wyżywienia, tj. obiadów na wynos – odpłatnie.

/dowód: informacja MOPS w L. – k. 95-96/

M. K. otrzymywała świadczenie emerytalno-rentowe, które dostarczał jej w gotówce listonosz.

/ dowód: zeznania świadka E. P.-k.59v./

Środki pieniężne znajdujące się w depozycie Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. pozostałe po zmarłym T. K. odebrała jego spadkobierczyni M. K. w dniu 14 maja 2004 roku.

/dowód:

informacja Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. –k. 97;

zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v./

W dniu 19 października 2004 roku M. K. wpłaciła na swoje konto bankowe kwotę 47.932,91 zł, którą odziedziczyła po bracie T. K.. Powódka A. W. posiadała upoważnienie do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na koncie bankowym M. K..

Powódka A. W. wypłaciła z konta M. K. kwotę około 2.000 zł na remont rur w związku z zalaniem domu.

Ponadto powódka A. W. wykonywała z powyższego konta bankowego przelewy w celu uregulowania rachunków M. K. za energię elektryczną.

/dowód: zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v.;

bankowy dowód wpłaty – k. 122/

W dniu 14 października 2003 roku M. S. prowadzący działalność w zakresie usług pogrzebowych wystawił fakturę VAT Nr (...) na nazwisko (...) opiewającą na kwotę 1.200 zł z tytułu zakupu trumny dla zmarłego T. K.. Jako osobę uprawnioną do odbioru faktury wskazano M. K..

/dowód: faktura – k. 20 akt sprawy tut. Sądu o sygn. I C 152/11/

W dniu 14 października 2003 roku M. S. prowadzący działalność w zakresie usług pogrzebowych wystawił fakturę VAT Nr (...) na nazwisko (...) opiewającą na kwotę 650 zł z tytułu wykonania usługi polegającej na przewozie zwłok do prosekatorium, przygotowaniu do pochówku i obsłudze pogrzebu po zmarłym T. K.. Jako osobę uprawnioną do odbioru faktury wskazano M. K..

/dowód: faktura – k. 21 akt sprawy tut. Sądu o sygn. I C 152/11/

M. K. otrzymała zasiłek pogrzebowy po zmarłym bracie T. K..

/dowód: zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v./

W 2004 roku zostały wykonane dwa nagrobki za kwotę 5.500 zł, które zostały posadowione w miejscu, w którym obecnie spoczywają zwłoki M. K., T. K. i A. K..

/dowód: zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v./

J. P. prowadzący działalność w zakresie usług betoniarskich i kamieniarskich wystawił pokwitowanie o treści: „kwituję odbiór kwoty 5.500 zł z tytułu zapłaty za dwa nagrobki na nazwisko K.". Pokwitowanie zostało opatrzone datą 23 października 2004 roku.

/dowód: pokwitowanie – k. 42/

Pochówkiem M. K. zajęła się A. W., która zorganizowała pogrzeb M. K..

W dniu 22 lutego 2007 roku M. S. prowadzący działalność w zakresie usług pogrzebowych wystawił fakturę VAT Nr (...) na nazwisko A. W. opiewającą na kwotę 2.782 zł z tytułu przygotowania zwłok do pogrzebu, wynajęcia chłodni i kaplicy, przewozu z kaplicy do kościoła, przejścia w kondukcje pieszym na cmentarz i złożenia do grobu oraz trumny dla zmarłej M. K.. Niezbędne koszty pochówku powódka A. W. pokryła z zasiłku pogrzebowego.

/dowód: faktura – k.43/

zeznania powódki A. W. – k.123 v. -125 v./

W dniu 28 czerwca 2010 roku J. P. prowadzący działalność w zakresie usług betoniarskich i kamieniarskich wystawił fakturę VAT Nr (...) na nazwisko A. W. opiewającą na kwotę 5.500 zł z tytułu nagrobka dla śp. T. K.. Jako datę dokonania sprzedaży na fakturze wskazano 28.06.2010r.

/dowód: faktura – k. 41/

W dniu 10 września 2004 roku został wystawiony bankowy dowód wpłaty – pokwitowanie na kwotę 10 zł. Jako tytuł wpłaty wskazano: prowizja za wydanie zaświadczenia.

/dowód: bankowy dowód wpłaty – k.44/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić.

Powodowie domagali się w niniejszym postępowaniu zasądzenia na ich rzecz faktycznie poniesionych przez nich nakładów związanych z:

- opieką medyczną nad zmarłą M. K. (tj. kosztami leczenia dentystycznego i kosztami endoprotezy),
- z wydatkami ponoszonymi przez nich za M. K. (tj. wydatkami związanymi z pochówkiem brata M. T. K.: kosztami trumny, nagrobka, kosztami przewozu zwłok, przygotowania do pochówku, obsługi pogrzebu),
- z uregulowaniem rachunków związanych z utrzymaniem posesji zmarłej M. K. przy ulicy (...) w L. (tj. kosztami związanymi z uporządkowaniem posesji, malowaniem domu, remontem dachu, zakupem desek na bramę wjazdową),
- z urządzeniem pochówku zmarłej M. K. (tj. zapłatą za urządzeniem pogrzebu i wykupem miejsca na cmentarzu).

Pozwanym B. H. i H. O. przysługuje prawo do spadku po M. K. co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Lublińcu z dnia 7 kwietnia 2009 roku. Oczywistym jest, iż pozwane jako spadkobierczynie nabyły wchodzące w skład spadku po M. K. długi spadkowe. Pozwane reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazały w toku niniejszego postępowania faktu przeprowadzenia działu spadku, zatem ewentualna odpowiedzialność pozwanych kształtowałaby się na zasadzie odpowiedzialności solidarnej za długi spadkowe na mocy art. 1034 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jego spadkobierców. Spadkobierca wchodzi w zasadzie w sytuację prawną, w jakiej pozostawał spadkodawca.

Na tle przepisów prawa spadkowego długi spadkowe można podzielić na dwie kategorie: długi powstałe za życia spadkodawcy przechodzące na spadkobierców w chwili otwarcia spadku oraz długi spadkowe nieistniejące za jego życia, ale powstałe w chwili otwarcia spadku lub później.

Do pierwszej kategorii długów wchodzi obowiązek majątkowy ciążyący wcześniej na spadkodawcy, które nie wygasły w chwili śmierci zobowiązanego, lecz przeszły na jego następcę prawnego (następców prawnych). Są to wszystkie zobowiązania, których podmiotem był spadkodawca i które musiałby wypełnić kosztem swojego majątku, gdyby pozostał przy życiu. Zgodnie z regułami zawartymi w art. 922 k.c. obowiązki te, mające charakter majątkowy, niezwiązane ściśle z osobą spadkodawcy i nieprzechodzące na określone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami, stają się obowiązkami spadkobiercy.

Do drugiej kategorii długów spadkowych należą pozostałe obowiązki związane ze spadkobranie, które nie ciążyły uprzednio na spadkodawcy natomiast obciążają spadkobiercę i powstały w związku z otwarciem spadku (choćby niekoniecznie w chwili jego otwarcia). W grupie tej znajdują się w szczególności: koszty pogrzebu spadkodawcy (w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku), wydatki związane z uzyskaniem miejsca na grób, nabycia trumny, urządzeniem ceremonii pogrzebowej, czy też koszty postawienia nagrobka (uchwała SN z dnia 22 listopada 1988 r., III CZP 86/88, OSNC 1989, nr 12, poz. 201).

Dla odpowiedzialności spadkobiercy nie ma znaczenia moment powstania długu obciążającego spadek, a za wszystkie długi ponosi on osobistą odpowiedzialność zgodnie z zasadami prawa spadkowego.

Wskazać w tym miejscu należy, że do długów spadkowych należą także szeroko rozumiane koszty utrzymania, takie jak koszty remontów, napraw i konserwacji mieszkania zajmowanego przez spadkodawcę (uchwała SN z dnia 7 sierpnia 1975 r., III CZP 60/75, OSNCP 1976, nr 5, poz. 93).

W skład spadku wchodzi również koszty związane z ostatnią chorobą, która poprzedzała śmierć spadkodawcy, takie jak koszty sprawowania opieki nad chorym, koszty leczenia, utrzymania, których spadkodawca nie zdołał względem takich osób uregulować (tak Skowrońska-Bocian, Komentarz. Spadki 2011, art. 922, pkt 124; E. Niezbecka, [w:] Kidyba, Komentarz 2012, t. IV, art. 922, pkt 59).

W ocenie Sądu powodowie nie udowodnili w niniejszej sprawie istnienia i wysokości długów spadkowych, za które odpowiedzialność winny ponosić pozwane B. H. oraz H. O. jako spadkobierczynie zmarłej M. K..

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Ciężar dowodu charakteryzują dwa aspekty: podmiotowy (to, która strona w postępowaniu ma przeprowadzić dowód) i przedmiotowy (co należy udowodnić dla poparcia powołanych w procesie faktów). W myśl ogólnych zasad, to na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., sygn. akt II PR 313/69), a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82). Ogólnie zatem można stwierdzić, że ciężar dowodu faktów tworzących prawo podmiotowe, na podstawie których powód wywodzi swoje roszczenie, spoczywa na powódzie. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r. II CKN 1409/2000 OSNC 2004/7-8 poz. 113; zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1997 r. I PKN 375/97 OSNAPiUS 1998/18 poz. 537).

Konstrukcja przyjęta w powołanych wyżej przepisach jest zgodna z istotą procesu cywilnego jako kontradiktoryjnego sporu o prawo.

Ostatecznie więc wynik całego postępowania dowodowego zdecyduje o tym, czy strona wypełniła spoczywający na niej ciężar udowodnienia twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona skutki prawne, albowiem skutki nie wykazania stanu faktycznego nie mogą być przypisane stronie nie obciążonej ciężarem dowodu w znaczeniu materialnym (art. 6 k.c.) (zob.: H. Dolecki: Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1998, s. 63-65). Podstawowa funkcja reguł ciężaru dowodu polega bowiem na tym, że pozwalają one na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy nawet w takich wypadkach, w których sądowi nie udało się wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Konsekwencje takiej sytuacji poniesie strona, na której spoczywał ciężar dowodu określonych faktów, ponieważ nie nabędzie praw wywodzonych z tych faktów. Mogłaby je nabyć tylko wtedy, gdyby nie dotyczył jej ciężar dowodu. Racjonalny ustawodawca musi uwzględnić sytuację, w której wyjaśnienie stanu faktycznego nie zawsze jest możliwe. W związku z tym stworzone zostały przez ustawodawcę materialnoprawne podstawy rozstrzygnięcia sprawy cywilnej (art. 6 k.c.). Fakty, co do których stronie nie udało się przekonać sądu o ich prawdziwości będą uznane za nieistniejące. W takiej sytuacji reguły ciężaru dowodu znajdują zastosowanie jako ultima ratio i pozwalają rozstrzygnąć spór merytorycznie. Jeśli wtedy sąd oddała powództwo lub nie uwzględniła zarzutu, to u podstaw rozstrzygnięcia leży założenie, że niewyjaśnienie okoliczności sprawy przez stronę obciążoną ciężarem dowodu jest równoznaczne z bezzasadnością dochodzonego przez nią prawa lub podniesionego zarzutu. Na tym właśnie polega ryzyko, jakie ponosi strona, która zdecyduje się dochodzić swego prawa przed sądem (zob. H. Dolecki: Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1998, s. 99).

Wypada jeszcze w tym miejscu zauważyć, że w przypadku powództwa o zasądzenie określonej kwoty pieniężnej, powód winien udowodnić oba elementy powództwa o zasądzenie - zarówno podstawę swego żądania, jak również jego wysokość (art. 6 k.c.).

Skoro zatem w niniejszej sprawie powodowie dochodzili zapłaty od pozwanych konkretnych kwot z tytułu długów spadkowych, to powinni byli wykazać - zgodnie z omówionymi powyżej regułami rozkładu ciężaru dowodu - zarówno podstawę swego żądania jak i jego wysokość.

W przedmiotowej sprawie powodowie forsując pogląd istnienia długów spadkowych, w szczególności związanych z czynieniem nakładów na majątek spadkowy oraz wydatków związanych z leczeniem spadkodawczyni, winni okoliczność tę wykazać zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Pozwane spadkobierczynie zmarłej M. K. konsekwentnie w toku niniejszego postępowania kwestionowały już sam fakt poniesienia niektórych z wydatków i nakładów (np. zakwestionowały fakt wykonania jakichkolwiek prac przy pomniku T. K. w roku 2010 przez J. P., fakt malowania nieruchomości M. K. czy wykonywania remontu dachu). Ponadto pozwane podnosiły, iż powodowie nie udowodnili, aby wydatki związane z opieką nad M. K. i jej posesją musieli pokrywać z własnych środków majątkowych.

Skoro pozwane zakwestionowały roszczenie powodów co do zasady, rzeczą powodów w niniejszej sprawie było wykazanie, że rzeczywiście z własnych środków majątkowych pokryli określone wydatki i to w konkretnych wysokościach wskazanych w pozwie.

W ocenie Sądu powodowie, na których spoczywał ciężar udowodnienia zasadności i wysokości swojego roszczenia, nie sprostali przedmiotowemu obowiązkowi procesowemu.

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, aby zmarła M. K. posiadała względem nich długi, tzn. nie wykazali, by istniały określone wierzytelności pieniężne, do zwrotu których jeszcze za życia była zobowiązana M. K.. Nie wykazali też, by istniały jakiegokolwiek wierzytelności związane z ostatnią chorobą i leczeniem M. K., których nie zdążyła zwrócić powodom przed śmiercią. Nie wykazali też, by spadkobierczynie obciążały jakiegokolwiek długi, które nie istniały za życia M. K., a które powstały w związku z otwarciem spadku po M. K..

Dowody złożone przez powodów w niniejszej sprawie okazały się być w zasadzie nieprzydatne do ustalenia spornych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Za pomocą dołączonych do pozwu dokumentów prywatnych Sąd był w stanie jedynie ustalić, że określone podmioty wystawiły określone dokumenty (np. faktury VAT) na rzecz określonych osób. Z kolei przesłuchani w sprawie świadkowie: E. P., H. B., B. J. (1), K. L., R. D. potwierdzili w zasadzie jedynie te okoliczności, które były bezsporne między stronami niniejszego postępowania. Jakkolwiek zeznania wymienionych świadków jako osób niezwiązanych z żadną ze stron postępowania należało uznać za wiarygodne, to jednak były dosyć ogólnikowe i nie wniosły żadnych istotnych okoliczności do sprawy. Nie pozwoliły bowiem na poczynienie stanowczych i jednoznacznych ustaleń odnośnie konkretnych wysokości kwot wydatkowanych za wykonanie poszczególnych usług oraz nie dały jakikolwiek podstaw do czynienia stanowczych ustaleń odnośnie tego z jakiego majątku pochodziły kwoty przekazywane za świadczone usługi.

Przechodząc do oceny zasadności poszczególnych kategorii roszczeń wyszczególnionych w pozwie należy wskazać w pierwszej kolejności, że powodowie nie udowodnili wysokości nakładów związanych z remontami nieruchomości należącej do M. K. (tj. nakładów związanych z uporządkowaniem posesji M. K., z remontem dachu, z wymianą desek w bramie wjazdowej i malowaniem domu) jak również nie udowodnili jakoby ponieśli powyższe nakłady z własnego majątku.

Poniesienie powyższych nakładów nie zostało wykazane przez powodów żadnymi dokumentami typu rachunki za świadczenie usług lub umowy o wykonanie określonych usług. Jedynymi obiektywnymi dowodami mającymi potwierdzić poniesienie powyższych nakładów były zeznania świadków, które okazały się jednak niewystarczające dla wykazania istnienia i wysokości długów spadkowych związanych z kosztami napraw i konserwacji domu zajmowanego przez M. K..

I tak, świadek E. P., która miała potwierdzić fakt i wysokość poniesionych przez powodów kosztów uporządkowania posesji M. K., potwierdziła w zasadzie jedynie bezsporny fakt sprawowania opieki przez powodów nad M. K. oraz

zły stan posesji M. K.. Świadek nie dysponował żadną wiedzą odnośnie uporządkowywania posesji M. K., wywożenia gruzu, malowania domu M. K., remontu dachu, wymiany desek w bramie wjazdowej. Z kolei świadek H. B. potwierdził jedynie fakt wykonania usługi pomalowania jednego pomieszczenia w domu M. K., nie był jednak w stanie wskazać kiedy wykonywał przedmiotową usługę i ile wynosiło pobrane wówczas przez niego wynagrodzenie. Jakkolwiek świadek wskazał, że wynagrodzenie za wykonaną usługę przekazała mu powódka A. W., to jednak świadek nie dysponował wiedzą odnośnie tego, do kogo w istocie należały środki pieniężne przekazane mu przez A. W. (tj. czy były to środki pieniężne należące do powódki czy też należące do M. K.). Świadek B. J. (1) również potwierdził jedynie fakt przeprowadzenia doraźnej naprawy dachu budynku należącego do M. K., natomiast nie był w stanie określić kiedy wykonywał powyższe prace i ile wynosiło pobrane przez niego wynagrodzenie. Świadek potwierdził, że wynagrodzenie za wykonane prace przekazała mu A. W., jednak świadek nie dysponował wiedzą odnośnie tego, do kogo należały środki pieniężne przekazane mu przez A. W. (tj. czy były to środki pieniężne należące do powódki czy też należące do M. K.). Z kolei na okoliczność nakładów związanych z uporządkowaniem posesji M. K. i z wymianą desek w bramie wjazdowej powodowie nie zaferowali w zasadzie żadnego obiektywnego dowodu.

Jedynym zatem dowodem poniesienia przez powodów kwot w wysokościach wskazanych w pozwie za wykonanie powyższych prac remontowych i porządkowych związanych z nieruchomością M. K. były wyłącznie zeznania powódki A. W., potwierdzone zeznaniami powoda K. W.. Przy czym sama powódka również nie była w stanie podać nawet w sposób orientacyjny okresu, w jakim były wykonywane prace dotyczące nieruchomości M. K.. Podawane przez powódkę wysokości wynagrodzeń pobranych przez usługodawców również miały charakter szacunkowy. Należy w tym miejscu zauważyć, że odnośnie kwoty związanej z wymianą desek w bramie wjazdowej występują nawet rozbieżności między treścią pozwu a treścią zeznań samej powódki. W pozwie powodowie wskazali, że domagają się kwoty 300 zł za wymienione deski, zaś podczas zeznań powódka wskazała, że za deski zapłacili 200 zł. Z kolei jeżeli chodzi o koszty porządkowania posesji powódka w żaden sposób nie była w stanie precyzyjnie wyjaśnić w jaki sposób koszty te wyliczyła na kwotę 2.000 zł. Nie wskazała żadnych konkretnych kwot jakie zapłacono osobom, które pomagały w uporządkowaniu posesji, nie wskazała też żadnych konkretnych kwot jakie wydatkowano w związku z wynajęciem kontenerów. Przy czym zauważyć należy, że z treści pozwu wynika, że miały być to koszty porządkowania posesji przez A. K., natomiast z zeznań powódki wynika, że porządkowanie posesji było wykonywane przez przypadkowe osoby, zatrudnione przez powódkę.

Powodowie nie tylko nie wykazali dat wykonania powyższych prac i robót oraz wysokości kosztów poniesionych w związku z wykonaniem tych czynności, ale też nie wykazali, że to właśnie z ich majątku pochodziły środki przeznaczone na te prace.

Pozwane w toku całego postępowania kwestionowały fakt ponoszenia przez powodów nakładów ze swojego majątku na majątek M. K., zwracając uwagę na fakt, iż M. K. otrzymywała świadczenia emerytalno-rentowe, a nadto dysponowała środkami pieniężnymi znacznej wysokości, odziedziczonymi po zmarłym bracie T. K.. Wobec powyższego wątpliwości pozwanych budzi twierdzenie powodów, iż wszystkie wydatki pokrywali z własnego majątku, albowiem M. K. była osobą ubogą. Wątpliwości te należy podzielić w świetle materiału zgromadzonego w sprawie. Okolicznością bezsporną w niniejszym postępowaniu był fakt posiadania przez M. K. od października 2004 roku znacznej kwoty pieniężnej w wysokości ponad 47.000 zł. Jeśli do tego dodać fakt, iż M. K. otrzymywała regularne świadczenia emerytalno-rentowe oraz pomoc ośrodka pomocy społecznej, to dziwi fakt ponoszenia ewentualnych nakładów na nieruchomość M. K. z majątku powodów z uwagi na ubóstwo M. K., o którym zeznała A. W.. M. K. miała własne dochody z tytułu emerytury oraz posiadała znaczne oszczędności oddziedziczone po bracie, a powodowie nie wykazali w toku niniejszego postępowania, iż środki te nie wystarczały na wizyty lekarskie czy na pokrycie niezbędnych remontów nieruchomości. Ponadto należy mieć również na uwadze, że powódka A. W. była upoważniona do dysponowania rachunkiem bankowym M. K. i była umocowana do pobierania pieniędzy z powyższego konta. Dziwi zatem fakt, dlaczego powódka miałaby nie pobrać z konta M. K. określonej kwoty na wykonanie określonych prac wymienionych w pozwie, skoro np. na remont rur pobrała z konta M. K. kwotę 2.000 zł – jak sama zeznała na rozprawie. W tym miejscu również wypada zwrócić uwagę na rozbieżności między zeznaniami powódki (która w czasie przesłuchania potwierdziła, że była upoważniona do dysponowania środkami pieniężnymi znajdującymi się na rachunku bankowym

M. K.) a treścią pism procesowych, w których powodowie kategorycznie przeczyli jakoby byli upoważnieni do dokonywania wypłat z rachunków bankowych M. K.. Istnieją też rozbieżności w zakresie twierdzeń powódki odnośnie pobierania pieniędzy z konta M. K.. Z jednej strony powódka bowiem zeznała, że w gotówce nie pobrała żadnych pieniędzy z konta M. K., a jednocześnie w czasie tego samego przesłuchania wyjaśniła, że raz pobrała z konta kwotę 2.000 zł na remont rur. Wskazane rozbieżności mogą poddawać w wątpliwość prawdziwość twierdzeń powodów odnośnie faktycznego pobierania pieniędzy z konta bankowego M. K.. Ponadto jest rzeczą powszechnie wiadomą, że osoby starsze często przekazują osobom, które sprawują nad nimi opiekę, dostęp do środków pieniężnych. Skoro powódka miała dostęp do konta bankowego M. K., to nie można wykluczyć, że miała również dostęp do gotówki posiadanej przez M. K. w domu (świadczenie emerytalno-rentowe M. K. otrzymywała w gotówce). Okoliczności powyższe nie pozwalają na przyjęcie tezy, że pieniądze przekazywane faktycznie przez powódkę takim osobom jak R. D., H. B., B. J. (1), czy K. L., pochodziły rzeczywiście z jej majątku.

Wszystkie te okoliczności nie pozwalają na przyjęcie, że powodowie w toku niniejszego postępowania udowodnili wysokość nakładów na nieruchomości M. K. i fakt poniesienia tych nakładów ze swojego majątku.

Gdyby jednak przyjąć hipotetycznie, że powodowie poczynili nakłady na nieruchomości M. K. ze swojego majątku i nakłady te zostały poczynione około 10 lat temu, to brak było pomiędzy zmarłą M. K. a powodami jakichkolwiek ustaleń w zakresie zwrotu kwot wynikających z poniesionych nakładów. Ponadto przez cały okres od ewentualnego poniesienia nakładów, czyli od początku lat dwutysięcznych (jak wskazano wyżej, precyzyjnych dat poczynienia nakładów nie udało się ustalić w toku niniejszego postępowania) do dnia śmierci M. K. powodowie nie występowali do M. K. o zwrot powyższych kwot. Wprawdzie powódka wskazała, że „nie miała serca zwracać się o te pieniądze”, bo M. K. nie posiadała pieniędzy, to jednak wyjaśnienia powódki są w tym zakresie niewiarygodne, skoro jak już wskazano wyżej z zeznań powódki wynika, że od października 2004 roku M. K. posiadała na rachunku bankowym kwotę ponad 47.000 zł.

Jeśli chodzi o nakłady związane z leczeniem dentystycznym M. K., zabiegami rehabilitacyjnymi i poniesieniem wydatku związanego z zakupem endoprotezy dla M. K., to należy zauważyć, że koszty te zostały opisane w pozwie w sposób równie ogólnikowy jak nakłady na nieruchomości spadkową. Świadczenie przesłuchani w sprawie również nie byli w stanie sprecyzować okoliczności czynienia tych wydatków, tzn. nie byli w stanie wskazać kiedy miało miejsce leczenie stomatologiczne M. K., czego dokładnie dotyczyło i przede wszystkim tego – z jakiego majątku pochodziły środki wydatkowane na te usługi. Również powodowie w piśmie procesowym z 22.07.2014 r. wskazali, że z uwagi na upływ czasu nie są w stanie precyzyjnie określić dat wykonywania tych czynności.

Materiał dowodowy nie pozwolił poczynić żadnych kategorycznych ustaleń odnośnie ewentualnego zakupu endoprotezy dla M. K.. Przesłuchany na tę okoliczność świadek R. D. potwierdził jedynie, iż świadczył na rzecz M. K. usługi masażysty i rehabilitanta, jednak nie był w stanie wskazać ile dokładnie zabiegów i za jaką łączną kwotę wykonał dla M. K.. Podkreślił, że jego wizyty, które trwały około 1 roku były nieregularne i były podzielone na cykle. Nie był również w stanie wskazać do kogo należały środki pieniężne przekazane mu za świadczone usługi. Podkreślił, że czasami pieniądze dostawał od powodów, ale najczęściej od M. K.. Nie wiadomo zatem jak często za jego usługi płacili powodowie, jakie kwoty były przekazywane przez powodów i z jakiego ewentualnie majątku pochodziły. Materiał dowodowy nie dał podstaw do oszacowania wartości usług świadczonych przez świadka D.. Świadek nie dysponował również żadną wiedzą odnośnie endoprotezy.

Podobnie ocenić należy wydatki związane z leczeniem dentystycznym M. K.. Przesłuchany na tę okoliczność świadek K. L. potwierdził jedynie, że powodowie przywieźli do niego staruszkę, wobec której podejmował pewne usługi stomatologiczne, jednak w oparciu o zeznania tego świadka nie sposób było poczynić konkretnych i stanowczych ustaleń odnośnie tego jakie konkretnie zabiegi stomatologiczne wykonywane były wobec M. K., jaka była dokładnie odpłatność za te zabiegi i z czyjego majątku pochodziły środki przeznaczone na zapłatę.

Niezależnie od tego, że powodowie nie udowodnili wysokości kosztów związanych z leczeniem i rehabilitacją M. K., wskazać należy, że nawet gdyby przyjąć, że rzeczywiście czynili takie wydatki, w wysokościach wskazanych w pozwie, to

nie byłoby to jednak wystarczającą przesłanką uznania ich za długi spadkowe. Powodowie nie wykazali by kiedykolwiek M. K. zobowiązana została do zwrotu udzielonej w ten sposób pomocy. Wręcz przeciwnie – powódka A. W. zeznała, że pokrywała koszty leczenia M. K. z dobrego serca, z miłosierdzia, nie domagając się nigdy od M. K. zwrotu poniesionych wydatków.

Powodowie nie wskazywali też w toku niniejszego postępowania jakoby poczynione wydatki związane z leczeniem M. K. były wydatkami związanymi z ostatnią chorobą M. K., których M. K. nie zdążyła pokryć. Z zeznań świadków można wyprowadzić wniosek, że upłynął kilkuletni okres czasu od ewentualnego czynienia tych wydatków do chwili śmierci M. K.. Dlatego brak jest podstaw do uznania tych wydatków za wydatki związane z ostatnią chorobą M. K..

Jeśli chodzi o nakład 10 zł tytułem zwrotu zapłaty za zaświadczenie z 2004 roku powodowie nie byli nawet w stanie określić czego dotyczy to zaświadczenie, wobec czego powództwo w tym zakresie było również bezzasadne.

Odnosnie pozycji związanych z pochówkiem T. K. (zapłaty za trumnę, zapłaty za przewóz zwłok do prosekatorium, przygotowanie do pochówku, obsługa pogrzebu zmarłego T. K.; zapłaty za nagrobek zmarłego T. K.) oraz zapłaty za miejsce na cmentarzu dla zmarłej M. K. stwierdzić należy, że w toku niniejszego postępowania powodowie również nie zdołali wykazać faktu poniesienia tych wydatków ze swojego majątku.

Jeśli chodzi o miejsce na cmentarzu dla M. K. poniesienie tego wydatku miało być udowodnione zeznaniami świadka B. J. (2). Tymczasem świadek ten nie dysponował żadną wiedzą odnośnie niniejszej sprawy, w szczególności odnośnie pokrywania kosztu miejsca pochówku M. K..

Jeśli chodzi o trumnę dla T. K., to na fakturze dokumentującej zakup tej trumny widnieje nazwisko M. K. jako osoby odbierającej fakturę. Podobnie gdy idzie o przewóz zwłok do prosekatorium T. K. - na fakturze również widnieje nazwisko M. K. jako osoby odbierającej fakturę. Dokumenty te zostały zatem wystawione bezpośrednio na M. K.. Powodowie nie wykazali, aby to oni faktycznie pokrywali omawiane koszty, a nawet gdyby to czynili, to nie udowodnili, aby czynili to zaznaczając, chociażby w sposób dorozumiany, iż M. K. ma obowiązek dokonania zwrotu na ich rzecz.

Jeśli chodzi o poniesienie wydatku związanego z postawieniem nagrobków, to w tym zakresie Sąd również nie dał wiary twierdzeniom powodów, jakoby pokryli ten wydatek z własnego majątku. Wprawdzie do pozwu dołączono fakturę za zakup nagrobka wystawioną w dniu 28 czerwca 2010 roku na nazwisko A. W., to jednak zauważyć należy, że faktura tej treści została wystawiona już po śmierci rodzeństwa K. i po przeprowadzeniu spraw spadkowych, co budzi zasadnicze wątpliwości co do wiarygodności tego dokumentu, tym bardziej, że jako datę sprzedaży nagrobka wskazano datę 28 czerwca 2010 roku, podczas gdy z zeznań A. W. wynika, że nagrobki zostały zakupione jeszcze za życia M. K.. Powódka A. W. w czasie składania zeznań nie była w stanie racjonalnie wytłumaczyć powodu wystawienia w 2010 roku faktury za zakup nagrobków, który miał według jej zeznań miejsce w 2004 roku.

Gdyby przyjąć, że nagrobek był wykonywany w 2004 roku, czyli jeszcze za życia M. K., to przeprowadzone postępowanie nie dało odpowiedzi na pytanie dlaczego kwota ta miałaby być pokrywana ze środków powodów a nie M. K., skoro M. K. otrzymała spadek po bracie w kwocie ok. 47.000 zł oraz zasiłek pogrzebowy po zmarłym bracie. Niczego nie wyjaśnia pokwitowanie z 2004 roku sporządzone przez J. P., albowiem nie wskazuje, od kogo J. P. otrzymał pieniądze za nagrobki.

Należy też zauważyć, że gdyby przyjąć, że to powodowie wydatkowali środki ze swojego majątku na nagrobki dla rodzeństwa K., to wedle twierdzeń powódki A. W., M. K. proponowała powodom, żeby pobrali pieniądze z konta bankowego celem uregulowania należności za nagrobki, czego jednak powodowie nie uczynili. Nie wiadomo zatem na jakiej zasadzie i na jakiej podstawie prawnej kwota za nagrobki została ewentualnie pokryta z majątku powodów. Zupełnie nieuzasadnione jest dlaczego powodowie nie pobrali pieniędzy za nagrobki z konta bankowego M. K., skoro M. K. – jak wynika z zeznań powódki – wyraźnie się o to do nich zwracała.

Reasumując, jedynymi dowodami w niniejszej sprawie są w zasadzie zeznania powodów, które stanowią powtórzenie twierdzeń i żądań pozwu. Przy czym nawet zeznania powodów nie pozwalają na czynienie stanowczych ustaleń faktycznych odnośnie niektórych pozycji pozwu.

Kwoty wskazane przez powodów pozostają zatem jedynie w sferze ich twierdzeń, nie zostały poparte żadnym dowodami, żadnymi rachunkami.

Reasumując, powodowie nie udowodnili, że w spadku po zmarłej M. K. pozostały konkretne długi spadkowe, w konkretnych wysokościach, które były pokrywane z ich majątku. Skoro pozwane fakt ten kwestionowały, rzeczą powodów było wykazanie zarówno istnienia jak i wysokości długów spadkowych.

Gdyby nawet przyjąć, że powodowie czynili nakłady i pokrywali wydatki wskazane w pozwie, to w świetle materiału sprawy należałoby uznać, że te ewentualne gesty, które miały walor majątkowy, były wyrazem dobrego serca powodów. Powodowie nie wskazali, by umówili się ze zmarłą, że będzie zobowiązana do zwrotu ewentualnych nakładów lub wydatków czynionych przez powodów. Powodowie nie wskazywali nawet, by z M. K. łączyły ich jakiegokolwiek umowy, na podstawie których zmarła stała się ich dłużnikiem.

Należy również wskazać, że powództwo Ł. W. jest całkowicie nieuzasadnione nie tylko z uwagi na okoliczności wskazane powyżej, ale również ze względu na fakt, iż z zeznań powódki A. W. wynika, że ewentualne nakłady i wydatki pokrywane były wyłącznie z majątku małżonków A. W. i K. W.. Natomiast z majątku Ł. W. nie pochodziły jakiegokolwiek kwoty, gdyż w czasie sprawowania przez powodów opieki nad M. K., Ł. W. był studentem, nie posiadającym własnych środków finansowych.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że bez wątplenia pozwane nie sprawowały jakiegokolwiek opieki nad M. K.. Pozwane nie kwestionowały swojego braku zaangażowania się w opiekę nad M. K., tym niemniej kwestia ta jest obojętna w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie może stanowić podstawy uwzględnienia powództwa z uwagi na zasady współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku jakiegokolwiek dowodów świadczących o istnieniu zobowiązania pozwanych wobec strony powodowej i jego wysokości, powództwo podlegało oddaleniu.

W związku z faktem, iż powodowie cofnęli pozew w części, tj. w zakresie należności głównej w kwocie 2.782 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych naliczanych od tej kwoty od 20 lutego 2013 roku, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, Sąd umorzył w tym zakresie postępowanie. Cofnięcie pozwu dotyczyło kwoty 2.782 zł związanej z pochówkiem M. K.. Kwota ta wynikała z faktury VAT Nr (...) wystawionej w dniu 22 lutego 2007 roku przez M. S. na nazwisko A. W.. A. W. zeznała, że w toku niniejszego postępowania nie domaga się zwrotu tej kwoty, albowiem niezbędne koszty pochówku M. K. pokryła z zasiłku pogrzebowego.

W myśl art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Powodowie cofnęli pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, wobec czego brak było wymogu uzyskania zgody pozwanych dla uznania cofnięcia za skuteczne. Zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że czynność ta jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Co do zasady to powód jest dysponentem swojego roszczenia, a zatem wobec braku w niniejszej sprawie szczególnych okoliczności prowadzących do odmiennej oceny Sąd nie znalazł podstaw, by uznać rezygnację przez powodów z dochodzenia części swoich żądań za sprzeczną z prawem lub zasadami współżycia społecznego. W związku z powyższym Sąd przyjął, iż spełnione zostały określone w art. 203 § 1 k.p.c. przesłanki, jednocześnie zaś nie zachodzą przesłanki negatywne określone w art. 203 § 4 k.p.c. – a tym samym, pozew został częściowo skutecznie cofnięty. Zgodnie natomiast z art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Pozwane są stroną wygrywającą proces. Na poniesione przez pozwane koszty procesu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w kwocie 2.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Sąd zasądził na rzecz pozwanych jedno wynagrodzenie adwokackie, mając na uwadze, że jeżeli w tej samej sprawie występują osoby, których współuczestnictwo ma charakter materialny, reprezentowane przez jednego adwokata, to nawet fakt wystawienia mu odrębnych pełnomocnictw nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdej z nich oddzielnie kosztów zastępstwa prawnego (post. SN z 12.07.1980 r. II CZ 79/80 OSNC 1981/2-3/37). W uchwale z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06 (OSNC 2008/1/1) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.